

Instalacja ta została zainicjowana w 2015 roku jako pomnik „aryzacji” poprzez zaangażowanie społeczeństwa obywatelskiego i została zainaugurowana 10 września 2023 roku.

Puste miejsca i luki w historii

W czasach narodowego socjalizmu (1933-1945) ludność żydowska była systematycznie prześladowana i okradana, zmuszana do emigracji lub mordowana. Ich mieszkania i domy zostały w większości całkowicie opróżnione. Puste miejsca na ścianach pomnika symbolizują zrabowane meble i pamiątki.

Władze i firmy aktywnie wspierały grabież. Wiele osób prywatnych, w tym także w Bremie, brało udział w „użyłizacji” własności swoich żydowskich współobywateli.

Masowa sprzedaż mienia żydowskiego miała miejsce nawet podczas wojny. Wykorzystywano do tego miejsca publiczne, takie jak restauracja na stadionie „Weserstadion” w Bremie. Zarówno grabież, jak i „użyłizacja” były częścią polityki narodowosocjalistycznej.

Brema korzystała także z faktu, że była ważnym portem emigracyjnym w Europie. Po wybuchu wojny liczne skrzynie do przeprowadzki, zamiast zostać załadowane, trafiły na tak zwane „żydowskie-aukcje”. Bremeńska firma spedycyjna Kühne+Nagel utworzyła oddziały w wielu okupowanych krajach europejskich i zapewniła sobie główną rolę w odtransportowaniu mienia żydowskiego. Firma nie rozliczyła się z tą częścią swojej przeszłości.

Historie rodzinne i firmowe beneficjentów zawierają liczne luki i puste miejsca. Wiele zrabowanych dóbr nadal znajduje się w prywatnych domach. Są one przekazywane lub sprzedawane na pchlich targach i w handlu antykwarem, przez co ich pochodzenie jest tłumione i zapomniane. Z drugiej strony w rodzinach żydowskich brakuje tych przedmiotów, również jako pamiątek po ich krewnych.

Większość żydowskiej własności nigdy nie została zwrócona.

Wejście na własne ryzyko

(tłumaczenie: Julian Lesniewski)